

Sygn. akt V GC 207/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Holz

Protokolant: sekr.sąd. Anna Kochanek

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2014 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa C. D.

przeciwko K. L.

o zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2040 zł (dwa tysiące czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. oddała wniosek pozwanej o nakazanie powodowi złożenia jednokrotnego oświadczenia o treści podanej w odpowiedzi na pozew.

Sędzia SO Małgorzata Holz

Sygn. akt V GC 207/13

UZASADNIENIE

Powód – C. D. wniósł o:

1. nakazanie pozwanej zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji polegających na oferowaniu, wprowadzaniu do obrotu lub magazynowaniu w tym celu produktów (...)– produkowanych przez (...) & Co. KG (...),
2. nakazanie pozwanej zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji polegających na eksponowaniu w gazetkach reklamowych lub innych reklamach pozwanej skierowanych do klientów lub kontrahentów - produktów(...),
3. nakazanie pozwanej zaniechania opisanych powyżej działań, podejmowanych za pośrednictwem wszystkich pracowników lub współpracowników pozwanej,
4. zasądzenia od pozwanej kwoty 10.000 zł, tytułem naprawienia szkody za dokonane czyny nieuczciwej konkurencji.

W uzasadnieniu pozwu wywodził, że jest wyłącznym importerem i dystrybutorem w Polsce specjalistycznego urządzenia(...)do leczenia kanałowego zębów.

We wrześniu 2013 r. uzyskał informacje, że pozwana posiada w swojej ofercie handlowej produkty (...).

W jego ocenie wprowadzając do sprzedaży te produkty pozwana naruszyła prawa wyłączne przysługujące powodowi do produktów (...), a tym samym dopuściła się czynów nieuczciwej konkurencji.

Powołał się na klauzulę generalną z art.3 ust.1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, wskazując na zajście przesłanek w postaci zagrożenia interesów innego przedsiębiorcy i sprzeczność z dobrymi obyczajami.

Zarzucić, że pozwana wprowadzając do obrotu produkty (...) wykorzystwała renomę tych produktów tworzoną przez lata na rynku polskim przez powoda.

Kontynuowanie oferowania i wprowadzania do obrotu produktów (...) przez pozwaną narusza interesy ekonomiczne powoda, jak również uderza w renomę tych produktów.

(...)dystrybucji tych produktów oparty jest na świadczeniu pełnego pakietu usług okołosprzedażowych i posprzedażowych (m.in.szkolenie z obsługi, serwis, aktualizacja oprogramowania). Pozwana bez wsparcia producenta nie jest w stanie sama tych usług świadczyć. Dlatego też każdy(...)sprzedany przez pozwaną naraża powoda na wymierne straty finansowe i wizerunkowe.

Powód podniósł też, że pozwana nieuczciwie wykorzystuje w swej działalności efekty nakładów finansowych powoda na promocję i reklamę produktów (...) na rynku polskim, przez co powód ponosi szkodę.

Pozwana – K. L., w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa, jako bezzasadnego.

Podniosła, że za pośrednictwem przeglądarki internetowej znalazła na terenie Polski kilkanaście podmiotów oferujących sprzedaż produktów (...)Po wybraniu dostawcy tego sprzętu, który zaoferował korzystne warunki cenowe, pozwana zdecydowała się umieścić (...) w swojej ofercie i zawiesić ofertę sprzedaży na swojej stronie internetowej oraz w wydawanej gazecie reklamowej.

Po otrzymaniu od powoda pisma zarzucającego jej czyn nieuczciwej konkurencji i wskazującego, że powód na zasadzie umowy z producentem (...) jest wyłącznym dystrybutorem tego urządzenia – pozwana zaprzestała oferowania sprzedaży tego urządzenia swoim klientom i usunęła go ze swoich materiałów reklamowych.

Sąd ustalił, co następuje;

Powód na rynku polskim od ponad 10 lat jako przedsiębiorca zajmuje się zaopatrzeniem placówek medycznych w sprzęt i materiały medyczne. Dostarcza także sprzęt medyczny lekarzom stomatologom – bezsporne.

Pozwana – także jest przedsiębiorcą zajmującym się dystrybucją i serwisem materiałów oraz sprzętu medycznego na terenie Polski północno-wschodniej. Działalność taką prowadzi od roku 2008 – bezsporne.

Ważną pozycję w ofercie handlowej powoda zajmują produkty serii (...) których produktem jest spółka niemiecka S.. Są to specjalistyczne urządzenia do leczenia kanałowego zębów, używane w gabinetach stomatologicznych. Powód urządzenie to sprzedaje na rynku polskim od kilku lat. Od 6 lat ma umowę z w/w (...) spółka (...), producentem tego urządzenia (zeznania świadka J. Z.k-236 verte, k-240).

Obecnie pomiędzy powodem a tą spółką obowiązuje umowa z 31 sierpnia 2012 r., w której powód określony jest jako dystrybutor urządzeń wytwarzanych przez spółkę. Zgodnie z ust.3 umowy o przypadku wpływających zamówień S.nie sprzedaje w Polsce produktu (...)bezpośrednio innym dealerom lub dentystom przynajmniej przez okres 2 lat. Po tym okresie prawo wyłączności może być rozszerzone, jeżeli zgodzą się na to obie strony (umowa w tłumaczeniu k.38-41).

Pozwana sprzedała 1 egzemplarz (...)dla lekarza stomatologa z C.. Zakupiła go od firmy (...)z S.(zeznania świadków J. L., A. L.k-237,240, świadka Ł. M. k-238, 240).

(...)tego typu było dużo w ofertach firm zaopatrujących w sprzęt medyczny) zarówno w gazetkach reklamowych tych firm, jak i na ich stronach internetowych (zeznania świadków A. L., J. L., Ł. M.k-237, 238,240).

Pozwana zamieściła ofertę sprzedaży urządzenia (...)w swojej gazecie reklamowej i na swojej stronie internetowej. Gdy otrzymała pismo od powoda, że dokonując sprzedaży tego urządzenia narusza prawa wyłączne powoda – usunęła tę ofertę z internetu i wycofała swoje gazetki reklamowe, w których oferowała (...) (zeznania świadków – A. L., J. L., Ł. M., K. K.k-237-248).

Pozwana nie miała wiedzy o wyłączności powoda na sprzedaż urządzenia (...)na terenie Polski (zeznania świadków J. L., K. K.k-237 verte 238, 240).

Sąd zważył, co następuje;

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wnosząc przedmiotowe powództwo powoływał się na klauzulę generalną wyrażoną w art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie pozwanej nie naruszyło przepisów tej ustawy.

W myśl art. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji,

czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża interesowi innego przedsiębiorstwa lub klienta bądź narusza go (art. 3 ust. 1). Dla prawnej naganności czynu zaistnieć więc powinny łącznie dwie przesłanki: sprzeczność z prawem lub dobrymi obyczajami oraz zagrożenie lub naruszenie interesu innego przedsiębiorcy lub klienta.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w ocenie Sądu powód nie wykazał, iż jest jedynym podmiotem uprawnionym do dystrybucji (...) na terenie Polski.

Z ust. 3 umowy zawartej przez powoda z (...) & CO.KG wynika, iż w przypadku wpływających zamówień (...) & CO.KG nie sprzedaje w Polsce produktów (...) bezpośrednio innym dealerom lub dentystom przynajmniej przez okres 2 lat. Po tym okresie prawo wyłączności może być rozszerzone jeśli zgodzą się na to dwie strony.

W ocenie Sądu zapis w przedłożonej przez powoda umowie można interpretować jedynie w ten sposób, że powód jest jedynym podmiotem, któremu (...) & CO.KG będzie sprzedawać (...), i który będzie je dalej rozpowszechniał z tą być może korzyścią, że jako jedyny podmiot będzie uprawniony do nabywania go od producenta po niższych cenach i odsprzedaży z marżą.

Gdyby celem umowy było to, jak można byłoby wywnioskować z jej treści, sformułowanej w ten sposób, że powód określony w umowie jako dystrybutor dokona transferu (...) do finalnego użytkownika tj. stomatologa to powód nie sprzedawałby tego urządzenia do hurtowni, które z samego założenia odsprzedają towar dalszym podmiotom. Powód nie przedłożył żadnej umowy z taką hurtownią z której wynikałoby, iż jest on uprawniony jedynie do sprzedaży sprzętu bezpośrednio gabinetom stomatologicznym.

Niewątpliwie z treści w/w umowy wynika, iż powód jest wyłącznym importerem i dystrybutorem jednak nie można z tego wywnioskować iż jest jedynym podmiotem uprawnionym do sprzedaży towaru bezpośrednio do gabinetów stomatologicznych.

Nie sposób przyjąć również by pozwana swoim zachowaniem naruszyła dobre obyczaje.

Wprost przeciwnie zachowanie pozwanej należy uznać za zgodne z zasadami uczciwości kupieckiej, bowiem w chwili kiedy dowiedziała się o tym, iż być może narusza czyjeś prawa, natychmiast podjęła szereg kroków by temu zapobiec, co wynika z zeznań świadków A. L., J. L., Ł. M. i K. K..

Zeznaniom tych świadków Sąd dał w całości wiarę, jako logicznym, spójnym i wzajemnie się uzupełniającym.

Termin "dobre obyczaje" jest pojęciem niedookreślonym. Nie jest to tym samym pojęciem, które posiada jasno określone ustawowe znaczenie prawne. Wskazuje się, że: "Dobre obyczaje to klauzula generalna, a więc zwrot niedookreślony zawarty w przepisie prawnym, oznaczający pewne oceny funkcjonujące w jakiejś grupie społecznej, do której odsyła ów przepis, przez nakaz uwzględnienia przy ich ustalaniu stanu faktycznego podpadającego pod daną normę".

Dobre obyczaje bywają w doktrynie i orzecznictwie określane również jako zasady współżycia społecznego.

Przez pojęcie dobrych obyczajów rozumie się szczególną umiejętność, staranność zawodową, uczciwość działania oraz dobrą wiarę. Dobre obyczaje to swego rodzaju wskazówki postępowania, które obiektywnie istnieją w przekonaniu etycznym społeczeństwa, a "za miarę tych wymagań etycznych bierze się przeciętny poziom moralny właściwy godziwemu życiu zarobkowemu i gospodarczemu". Dobre obyczaje to swoistego rodzaju normy moralne i zwyczajowe mające zastosowanie m.in. w działalności gospodarczej, do których prawo odsyła, a które przez to nie mieszczą się w ramach systemu prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że treści dobrych obyczajów nie da się wyrazić w sposób wyczerpujący, gdyż kształtowane są one przez ludzkie postawy warunkowane przyjmowanymi wartościami moralnymi, celami ekonomicznymi oraz praktykami życia gospodarczego, które także podlegają zmianom wraz ze zmiennymi ideologiami politycznymi, społeczno-gospodarczymi i moralnymi (Marian Zdyb (red.), Arkadiusz Michałak, Marcin Mioduszewski, Janusz Raglewski, Justyna Rasiewicz, Małgorzata Sieradzka, Jarosław Sroczyński, Marek Szydło Komentarz do art.3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji LEX 2011)

Niezwykle istotne jest to, iż pozwana właściwie natychmiast po tym, jak otrzymała informację od powoda o przysługujących mu uprawnieniach, wycofała z oferty (...) poinformował swoich przedstawicieli handlowych o powyższym, nakazała im usunąć gazetki promocyjne z tym towarem jak również usunęła ze swojej strony internetowej ofertę.

Wszystkie te działania, podjęte niezwłocznie świadczą wyłącznie o dobrej woli i uczciwości kupieckiej pozwanej, zwłaszcza w kontekście tego, że powód właściwie nie wykazał poza twierdzeniami, przysługujących mu uprawnień.

Powód nie udowodnił także by pozwana była świadoma łączącej go z (...) & CO.KG umowy. Skoro było to urządzenie niemieckiego producenta i było ogólnodostępne u wielu podmiotów to trudno wymagać od pozwanej by dociekała czy jakiś podmiot ma wyłączność na ich sprzedaż.

W takim razie należałoby uznać, że w każdym przypadku przed dokonaniem dowolnego zakupu, należałoby sprawdzić czy jest podmiot któremu przysługuje prawo wyłączności na sprzedaż danego przedmiotu.

Również K. K.i M. B.zeznali, iż nie mieli wiedzy na temat wyłączności powoda i (...) & CO.KG oraz powiązań prawnych tych firm.

Okoliczność, że M. B. również u pozwanej odpowiada za serwis (...), sama w sobie nie świadczy o tym, że miał świadomość w/w okoliczności.

Zwrócić należy uwagę również na to, że jedyną informacją o współpracy powoda z (...) & CO.KG umieszczony małym drukiem na stronie internetowej powoda zapis, iż PHU (...) jest wyłącznym importerem (...)

Z informacji tej nie sposób domyślić się, że posiada wyłączność na jego sprzedaż bezpośrednim użytkownikom.

Również z zeznań świadka J. Z. wynika, iż nie widział dokumentów z których wynikałyby w/w uprawnienia powoda, w tym zakresie opierał się na twierdzeniach powoda i informacjach zasłyszanych od innych sprzedawców w tej branży a jego przekonania potwierdziła wizyta niemieckiej firmy w Polsce i jej bezpośrednie kontakty z powodem.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci m.in. wydruków ze stron internetowych jak również zeznający w sprawie świadczenie potwierdza, iż pozwana nie była jedynym podmiotem, poza powodem, który oferował do sprzedaży ten sprzęt, można nawet powiedzieć, iż był on ogólnie dostępny.

Pozwana sprzedała tylko jeden egzemplarz (...)a powód nie wykazał w żaden sposób, że pozwana nadal oferuje do sprzedaży (...).

Nie sposób również uznać, że pozwana wykorzystwała renomę produktów stworzona przez powoda, skoro również inne podmioty reklamowały zarówno w swoich gazetkach

Pozwana wykazała źródło zakupu (...)

Z zeznań A.i J. L. wynika, iż rzeczywiście pozwana nie posiadała na stanie oferowanych w magazynie produktów jednak W. W. zapewniał o nieograniczonym dostępie do nich.

W ocenie Sądu zachowanie pozwanej nie wyczerpało znamion czynu nieuczciwej konkurencji, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o zobowiązanie powoda do zamieszczenia oświadczenia wskazanej treści.

Powództwem bezzasadnym jest powództwo pozbawione podstaw faktycznych lub prawnych z przyczyn merytorycznych lub procesowych, w tym również ze względu na uchybienie zasadzie prekluzji dowodowej i niezgłoszenie w pozwie odpowiednich twierdzeń i dowodów. Spośród innych przyczyn bezzasadności powództwa wymienić można brak czynu nieuczciwej konkurencji oraz brak legitymacji czynnej lub biernej którejkolwiek ze stron.

W myśl art. 22 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w razie wniesienia oczywiście bezzasadnego powództwa z tytułu nieuczciwej konkurencji, sąd, na wniosek pozwanego, może nakazać powodowi złożenie jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Pojęcie oczywistej bezzasadności wskazuje na jej kwalifikowany charakter. Oczywiście bezzasadne jest powództwo, które prima facie podlega oddaleniu, tj. wykazane podstawy powództwa już przy pierwszej ich ocenie wskazują na brak możliwości ich uwzględnienia. Chodzi zwłaszcza o sytuacje, w których sąd orzekający może już na wstępie stwierdzić, iż przywołane podstawy powództwa nie miały miejsca albo nie wpływają na sytuację prawną strony, która je powołuje. Ocena taka powinna nasuwać się sama prima facie bez konieczności szczególnego badania sprawy czy też przeprowadzania postępowania dowodowego. Oceny oczywistej bezzasadności powództwa należy dokonywać przez pryzmat przeciętnego prawnika, który dysponuje zasobem wiedzy pozwalającym mu prima facie odróżnić powództwo oczywiście bezzasadne od powództwa precedensowego lub opartego na kontrowersyjnych, lecz nie oczywiście niezasadnych podstawach. (Justyna Rasiewicz Komentarz do art.22 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji LEX 2011)

W ocenie Sądu w/w sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie. Powód wnosząc powództwo przekonany był o swojej racji i przedłożył szereg dowodów na podnoszone w pozwie okoliczności.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do wyniku sporu, zasądzając je od powoda, jako przegrywającego sprawę na rzecz pozwanej – art. 98 kpc.

Pełnomocnikowi pozwanej przyznano koszty zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 2040 zł (840 zł – na podst. § 10 ust.1 pkt.18 i § 6 pkt.4 przepisów rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

Sędzia SO Małgorzata Holz